



BIULETYN GMINNY

NUMER 1 (33)
STYCZEŃ 2024
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY
ISSN 2720-0671



ZESKANUJ KOD
I POBIERZ E-WYDANIE

Kryta pływalnia Aqua Planet w Trzebinii to znakomite miejsce na organizację zawodów sportowych. W styczniu odbyły się tam Igrzyska Dzieci i Młodzieży w pływaniu. Wzięło w nich udział ponad 220 uczniów z trzebińskich szkół podstawowych. Nie brakowało sportowych emocji i dobrej zabawy.

Sterylizacja lub kastracja z dofinansowaniem od Gminy

Mieszkańcy gminy mogą składać wnioski o dofinansowanie zabiegu sterylizacji lub kastracji psów czy kotów. Samorząd pokrywa 50 proc. kosztów zabiegu.

Takie zabiegi kosztują. Część właścicieli rezygnuje ze sterylizacji lub kastracji psa czy kota. To czasem kończy się niechcianymi szczeniętami lub kociętami, którym później trudno znaleźć nowy dom. Władze Trzebini podjęły decyzję o przyznaniu mieszkańcom dofinansowania do zabiegów sterylizacji bądź kastracji psa lub kota. Pieniądze na ten cel przekazywane

są od lat. W tym roku na dofinansowanie sterylizacji lub kastracji, a także znakowanie psów czy usypianie ślepych miotów przewidziano kwotę o 10 tys. zł wyższą niż przed rokiem.

Mieszkańcy gminy, zainteresowani skorzystaniem z programu, po złożeniu wniosku do urzędu, mogą liczyć m.in. na 50 proc. dofinansowanie do zabiegu sterylizacji lub kastracji psa, kota (maksymalnie 2 szt. zwierząt rocznie danego gatunku w gospodarstwie), a także pokrycie 100 proc. kosztów znakowania psów i kotów (maksymalnie 2 szt. zwierząt rocznie danego gatunku w gospodarstwie).

W tym roku zabiegi sterylizacji i kastracji zwierząt oraz znakowania psów i kotów z dofinansowaniem gminy będą wykonywane, podobnie jak w ubiegłym, w Przychodni Weterynaryjnej „PROVET” Sławomir Białik z Chrzanowa.

W 2023 roku na zabiegi u zwierząt przekazano 19 580 zł

Wydano:

- 77 skierowań na sterylizację kotki,
- 43 skierowania na kastrację kota,
- 9 skierowań na kastrację psa,
- 30 skierowań na sterylizację sukki,
- 6 skierowań na czipowanie psa właścicielskiego,
- 9 skierowań na czipowanie kota właścicielskiego.

Sprawdzają, czym palisz w piecu

Nad Trzebinią lata dron z aparaturą mierzącą zanieczyszczenie powietrza.

Kontrole rozpoczęły się w listopadzie. Dron latał m.in. nad domami w Lgocie oraz w Myślachowicach. Jedna kontrola odbyła się na zlecenie Międzygminnego Związku Gospodarka Komunalna, druga na zlecenie Gminy. Ale na tym nie koniec. W tym roku mieszkańcy powinni się spodziewać kolejnych.

Poza kontrolami przy użyciu drona, pracownicy Urzędu Miasta w Trzebini osobiście sprawdzają paleniska. Ich wizyty są niezapowiedziane. Mieszkańcy, którzy palą w piecach odpadami, muszą się liczyć z karą.

Reklama



„Z serca Trzebini” – Biuletyn Gminny

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka, ul. Narutowicza 10, 32-540 Trzebinia, tel. 32 612 13 98, NIP: 628-11-80-208 e-mail: biuletyn@mbp.trzebinia.pl
Nakład: 4 000 egzemplarzy
Redaktor naczelna: Anna Jarguz
Druk: Drukarnia Papillon Rafat Krasny ul. Obrońców Modlina 9, 30-733 Kraków

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ferie na basenie

Atrakcyjną ofertę dla dzieci i młodzieży na zimowe ferie przygotowuje Kryta Pływalnia Aqua Planet w Trzebini.

Basen zaprasza osoby w wieku od 7 do 16 lat do udziału w jednodniowych wyjazdach poza granice powiatu. W planie jest m.in. wyjazd do Krakowa i udział w warsztatach żywego obwarzanka, wizyta w fabryce czekolady, zabawa w funparku, na torze ninja warrior i wiele innych.

Tradycyjnie w okresie ferii na pływalni będą się odbywać zajęcia nauki pływania. Lekcje planowane są w godzinach popołudniowych w poniedziałki, środy i piątki.

Bieżące informacje na temat oferty na ferie pływalnia zamieszcza na swojej stronie internetowej oraz na Facebooku.

Kościelna jak nowa

Na całej długości ul. Kościelnej na osiedlu Centrum w Trzebini jest nowa nawierzchnia.

Ul. Kościelna była remontowana w poprzednich latach, ale tylko na odcinku do kościoła. Końcem minionego roku drogowcy położyli asfalt na całym fragmencie aż do skrzyżowania z ul. Starowiejską. Roboty wykonało Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowo-Transportowe Wikos Fresh z Wygielzowa. Całość zadania kosztowała **397 899 zł**. Na wykonanie prac Gmina pozyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości **259 423 zł**.

Z serca Trzebini

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

32. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Poczuj się jak burmistrz!

W ramach 32. finału WOŚP w gminie będzie można wylicytować dzień pracy z burmistrzem Jarosławem Okoczukiem. Wygrany nie tylko będzie mógł spędzić z nim czas w Urzędzie Miasta i zasiąść w fotelu burmistrza, ale także z bliska zobaczyć, jak wygląda codzienna praca gospodarza gminy, przyjrzeć się realizacji najważniejszych inwestycji, osobiście zadać Jarosławowi Okoczukowi nurtujące go pytania.

Bijemy rekord morsujących w Balatonie

W niedzielę 28 stycznia zapraszamy nad trzebiński Balaton, gdzie będziemy bić rekord liczby osób morsujących jednocześnie w lodowatym akwenu.

Do udziału w imprezie zachęcamy zarówno wprawionych morsów, jak i początkujących. Na miejscu będą eksperci, którzy pomogą wejść do lodowatej wody. Zapisy w dniu bicia rekordu od godz. 10:30. O godz. 11:45 zaplanowano rozgrzewkę. Wejście do wody odbędzie się w samo południe. W programie też wiele innych atrakcji.

Chcesz dodatek? Złóż wniosek

Od stycznia ponownie można wnioskować o jednorazowe świadczenie w formie dodatku ostonowego. Operatorem zadania w naszej gminie jest Ośrodek Pomocy Społecznej w Trzebini.

Dodatek przysługuje gospodarstwu domowemu, którego przeciętne miesięczne dochody nie przekraczają 2 100 zł w gospodarstwie jednoosobowym albo 1 500 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym. Jeśli ktoś zarabia więcej, nie oznacza, że dodatku nie otrzyma. Obowiązuje zasada „złotówka za złotówką”. Dodatek przyznawany jest nawet po przekroczeniu kryterium dochodowego, a jego wysokość jest pomniejszana o kwotę przekroczenia. Minimalna kwota wypłacanych dodatków ostonowych wynosi 20 zł.

Wysokości dodatku jest uzależniona od źródła ogrzewania, które wykorzystuje gospodarstwo domowe. Więcej informacji na stronie internetowej OPS.

Trzebinia – tu się buduje

Choć zima w pełni, tempo prac na placach budowy nie zwalnia. Jeszcze w tym roku oddane zostaną do użytku trzy duże inwestycje w gminie.

W pierwszym kwartale roku, w samym centrum miasta, w sąsiedztwie komisariatu policji, stanie nowa siedziba jednostki OSP Trzebinia. Poza strażnicą, w budynku znajdą się również pomieszczenia dla centrum zarządzania kryzysowego. Ponadto, zadane miejsce postojowe dla karetki pogotowia.

Zwieńczenie marzeń

Oną siedzibę strażacy z centrum wnioskowali przez kilkadziesiąt lat. Dziś mają do dyspozycji jedynie garaż na tyłach budynku urzędu miasta oraz budynek, który należał kiedyś do osób prywatnych i pełnił funkcję domu mieszkalnego. Wkrótce się to zmieni, co – jak podkreślają sami druhowie – będzie zwieńczeniem ich marzeń. Po wykonaniu robót ziemnych i fundamentów, ekipa budowlana wykonała ściany konstrukcyjne parteru, strop wraz z wieńcami, przyłącza mediów i konstrukcję dachu. Generalnym wykonawcą inwestycji jest lokalna firma IDEABUD. Całość zadania kosztuje ponad 4,5 mln zł. Na realizację prac jeszcze w ubiegłym roku burmistrz Jarosław Okoczek, przy wsparciu ówczesnego wojewody małopolskiego, pozyskał 2 000 000 zł z rezerwy ogólnej budżetu państwa. Jak sam podkreśla, bezpieczeństwo mieszkańców to priorytet, stąd jego starania w zapewnienie druhom dobrych warunków służby i właściwego zabezpieczenia pojazdów.

Manufaktura pnie się w górę

W sąsiedztwie, u zbiegu ulic Krakowskiej i Ochronkowej, powstaje nowy gmach, gdzie mieścić się będą biblioteka, mediateka, sala konferencyjna, sala ślubów, miejsce wystaw, kawiarnia, podziemny parking, a obok urządzony zostanie plac – który służyć będzie jako całoroczne miejsce spotkań dla mieszkańców.

Wykonawcą inwestycji jest spółka RUKO z Krakowa. Firma, zaraz po podpisaniu umowy wiosną 2023 roku, wzięta się do pracy. Budynek ma być gotowy końcem tegorocznych wakacji. Prace idą zgod-



Budowa nowoczesnego obiektu w centrum miasta to największa inwestycja w historii trzebińskiego samorządu

nie z harmonogramem. Pótmetek inwestycji już za nami. Po wykonaniu robót ziemnych, płyty fundamentowej, słupów i ścian, trwa budowa kolejnych kondygnacji. Jak przyznaje Krzysztof Gajda, kierownik budowy, ostatnie mrozy dają się we znaki, bo przy niskich temperaturach nie wszystkie roboty można realizować. Nie ma jednak poślizgu. Obiekt, zgodnie z zapowiedziami, gotowy będzie w sierpniu. To największa inwestycja realizowana w historii trzebińskiego samorządu. Koszt zadania to ponad 34 mln zł. Na budowę nowego gmachu, który decyzją mieszkańców nazwano „Manufaktura Trzebinia”, Gmina pozyskała aż 10 mln zł z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Prace idą pełną parą

W Młoszowej trwa budowa bezkolizyjnego i bezpiecznego przejazdu przez tory relacji Kraków - Katowice wraz z nowymi drogami. W ramach inwestycji powstaną m.in. wiadukt drogowy, rondo na drodze krajowej nr 79 i nowe połączenia. Przedsięwzięcie ma być gotowe w czwartym kwartale tego roku. Inwestorem jest PKP PLK S.A., ale prace nie rozpoczęłyby się, gdyby nie ogromne wsparcie ze strony Gminy. Samorząd przekazuje w sumie 9 mln zł na budowę nowych dróg i wykupy gruntów.

Prace wykonuje spółka SARINŻ. Plac budowy został przekazany w listopadzie 2023 roku. Roboty idą pełną parą.

Jak informuje Tomasz Zaremba, kierownik budowy z ramienia spółki SARINŻ, zakończyło się przygotowywanie terenu po południowej i północnej stronie torów. Wykonano wykopy pod fundamenty, wytyczono drogi technologiczne na czas budowy, teren ogrodzono, postawiono zaplecze socjalne dla pracowników.



Nowa remiza dla strażaków w Trzebini ma być gotowa w pierwszym kwartale tego roku

Aktualnie rozpoczęło się zbrojenie fundamentów. Na pytanie, co jest największym wyzwaniem dla ekipy budowlanej przy realizacji inwestycji, kierownik budowy informuje, że na ten moment warunki pogodowe. Pod względem inżynierskim ciekawym elementem będzie montaż prefabrykowanych belek nad linią kolejową na tymczasowym podparciu.

Nowy wiadukt w Młoszowej zapewni bezpieczny przejazd przez tory. Przypomnijmy, w związku z modernizacją linii kolejowej E-30 Zabrze – Katowice – Kraków zlikwidowano m.in. przejazd kolejowy w ciągu ul. Trzeciej w Młoszowej. W tym miejscu PKP PLK S.A. wybudowała przejście dla pieszych pod torami. We wsi pozostał tylko jeden przejazd – w ciągu ul. Szembeka. Pociągi jeżdżą coraz częściej i coraz szybciej. Przejazd zamyka się co kilka, kilkanaście minut. Już dziś powoduje to ogromne utrudnienia w ruchu. Stąd decyzja o realizacji tej inwestycji.



Na placu budowy nowego wiaduktu i połączeń drogowych w Młoszowej

Budżet rekordów i spełnionych oczekiwań mieszkańców

Aż 47 mln zł wygosparowano w tym roku na remonty i inwestycje. To rekordowa kwota w historii trzebińskiego samorządu. O to, na co zostaną przeznaczone te pieniądze, rozmawiamy z Jarosławem Okoczukiem, burmistrzem Trzebini.

Biuletyn Gminny „Z serca Trzebini”: Zabezpieczył Pan o 20 mln zł więcej niż przed rokiem na remonty i inwestycje, nie podnosząc przy tym mieszkańcom stawek podatku. Mimo to, część radnych nie popara przygotowanego projektu budżetu.

Jarosław Okoczek: Nigdy wcześniej trzebiński samorząd nie był w tak dobrej kondycji finansowej. Przekazujemy rekordowe kwoty na inwestycje, przy stosunkowo niewielkim zadłużeniu. Część radnych, zamiast skupić się na twardych cyfrach, postanowiła uprawiać politykę. Mimo tego, że właśnie ci sami radni nie raz podkreślali, że w samorządzie nie ma miejsca na politykowanie. Te wszystkie zadania, które chcemy zrealizować, to wypadkowa oczekiwań i pomysłów samych mieszkańców. Regularnie uczestniczę w zebraniach sołeckich i osiedlowych, jestem w stałym kontakcie z przedstawicielami działających lokalnie organizacji, odbieram setki telefonów, maili. Wiem, czego chcą mieszkańcy.

Radni też mówią, że występują w ich imieniu. I jak twierdzą, niektórym mieszkańcom nie podoba się choćby zaciągnięty niedawno kredyt. Ich zdaniem, gdyby nie nowy budynek, jaki powstaje u zbiegu ulic Krakowskiej i Ochronkowej, Gmina nie musiałaby się zadłużyć.

- Kredyt nie ma nic wspólnego z budową wielofunkcyjnego obiektu w centrum miasta. Został zaciągnięty na pokrycie deficytu w budżecie. Gdy w 2015 roku przyszedłem do urzędu, zadłużenie gminy sięgało blisko 40 mln zł i stanowiło aż 38% dochodów. Najpierw jako zastępca burmistrza, następnie jako burmistrz, sukcesywnie je spłacałem. Dzisiaj zadłużenie gminy to zaledwie kilka procent względem dochodów. Nie podejmowałbym tak odważnych decyzji, jak budowa nowego gmachu w centrum, gdybym nie miał pewności, że Gminę na to stać. No i trzeba pamiętać, że na budowę pozyskaliśmy 10 milionów dofinansowania! Inwestycja, nazwana przez samych mieszkańców „Manufakturą”, to zadanie, które obiecałem zrealizować jeszcze przed wyborami. To jeden z punktów „Szóstki Okoczuka”. Wyborcy, oddając na mnie głos, zdecydowali, że w tym miejscu ma powstać nowoczesne miejsce spotkań, jakim będzie Manufaktura. Wywiązuję się ze złożonych obietnic. Dlatego nie poprzestałem na opracowaniu koncepcji. Rozpocząłem budowę, której efekty już dziś widać. Wielofunkcyjny obiekt, w którym mieścić się będą m.in. nowa siedziba biblioteki, mediateka, sala wystaw, sala konferencyjna, biura, kawiarnia, gotowy będzie już w tym roku i jestem przekonany, że stanie się wizytówką Trzebini i miejscem spotkań naszych mieszkańców, którego w mieście tak dziś brakuje.

Modernizacja węzła komunikacyjnego w rejonie PKP wraz z modernizacją



Jarosław Okoczek, burmistrz Trzebini

kilkunastu dróg gminnych to jedno z największych, zaplanowanych zadań. Na jego realizację Gmina otrzymała dofinansowanie z Polskiego Ładu na poziomie 24,5 mln zł. I w tym przypadku nie obyło się bez dyskusji, bo nie wszystkim spodobały się wytypowane drogi do remontu.

- Przed złożeniem wniosku o dofinansowanie odbyło się spotkanie z radnymi. Otrzymałem wówczas od nich jasny sygnał, by w pierwszej kolejności modernizować drogi. Ten wniosek jest wypadkową ich oczekiwań, jak i prośb mieszkańców. Z pełną świadomością podkreślam, że nigdy wcześniej w historii trzebińskiego samorządu nie było roku z tak dużymi wydatkami na drogi. Już niebawem wiele potrzeb w tym zakresie zrealizujemy. Nie ma możliwości wykonać wszystkiego od razu. Zawsze znajdzie się ktoś niezadowolony i będzie próbował wymienić jedno zadanie na inne. Tak niestety było w tym przypadku. Znowu polityka wzięła górę.

Podczas sesji budżetowej przewodniczący komisji rozwoju dopytywał o zwiększenie miejsc parkingowych w rejonie dworca PKP. Nie wiedział, że ma Pan to w planie?

- Radny Żuradzki, zadając to pytanie, chyba nie zapoznał się z projektem budżetu. Wyraźnie ujęto tam zadanie pod nazwą: „modernizacja węzła komunikacyjnego przy PKP wraz z zaspokojeniem potrzeb parkingowych.” To inwestycja dwuletnia. Nowe centrum przesiadkowe wraz z parkingiem gotowe będą w 2025 roku. Przygotowując projekt budżetu na ten rok skupiłem się na kilku bardzo ważnych dla mieszkańców obszarach. Nie tylko na drogach czy parkingach. Także na poprawie bezpieczeństwa. Już wkrótce gotowa będzie nowa siedziba dla

jednostki OSP Trzebinia, o którą strażacy wnioskowali od kilkadziesiąt lat! W budynku znajdują się pomieszczenia także dla centrum zarządzania kryzysowego oraz centrali monitoringu miejskiego. Ponadto, zadaszone miejsce postojowe dla karetki pogotowia. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie, przy wsparciu Gminy, rozpoczyna wyczekiwaną przebudowę skrzyżowania przy Dworze Zieleniowskich. Podejmujemy też działania w celu poprawy bezpieczeństwa w centrum Myślachowic. I chyba najważniejsze: inwestujemy w nową sieć połączeń drogowych w Młoszowej, gdzie kolej buduje bezkolizyjny przejazd przez tory.

W budżecie nie brakuje też inwestycji dla najmłodszych i tych, którzy lubią sport.

- Na remonty lub modernizacje placów zabaw wygosparowałem grubo ponad pół miliona złotych. Od lat stawiam na aktywność. W tym roku zrealizujemy kolejną dużą inwestycję sportową. W centrum, przy stadionie miejskim, powstaną zadaszone korty do gry w tenisa. Także na ten cel zdobyliśmy ogromne dofinansowanie na poziomie aż 95 proc. wartości inwestycji. Staram się także poszerzać ofertę kulturalną, stąd wyższa dotacja dla Trzebińskiego Centrum Kultury i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Mieszkańcom, i to od lat, proponujemy szereg programów, w ramach których mogą otrzymać dofinansowanie do wymiany starego kociucha czy budowy przydomowej oczyszczalni ścieków. Jako jedyni w powiecie i jedni z pierwszych w Małopolsce wyszliśmy z inicjatywą dopłat do zbiorników na gromadzenie deszczówki. W styczniu wystartował program dopłaty do leków dla najbardziej potrzebujących mieszkańców gminy. To jedyny taki program

w regionie. Oferujemy najwyższą w powiecie dopłatę dla dziecka w żłobku. To 400 zł na miesiąc. Jest też szereg innych programów, jak Mieszkanie za remont, Mieszkaniowy Bank Zamian, czy wreszcie Karta Trzebińska, dzięki której można skorzystać z szeregu zniżek.

Na sesji przewodniczący komisji rozwoju po raz kolejny stwierdził, że za mało inwestuje Pan w budownictwo mieszkaniowe.

Tylko w 2023 roku wyremontowaliśmy jedenaście pustostanów i zamieniliśmy na mieszkania. I w ten sposób od 2018 wygospodarowaliśmy aż 56 lokali. W sumie od 2018 wygospodarowaliśmy aż 56 pustostanów na mieszkania. W tym roku na remonty gminnego zasobu mieszkaniowego, ich termomodernizację przekazujemy blisko pół miliona złotych. To nie są małe pieniądze. W tej kadencji wybudowaliśmy nowy blok z 16 mieszkaniami. To pierwsza taka inwestycja od 1989 roku! W sąsiednich gminach takie mieszkania w ogóle nie powstają.

Mówi Pan o bloku w Gaju. Na razie jest jeden, docelowo zapowiadał Pan budowę sześciu.

- Mam teren, koncepcję. Ten rok to czas poszukiwania pieniędzy na ten cel. Jest zapotrzebowanie na tanie mieszkania dla pracujących rodzin i gwarantuję, że takich lokali stworzymy więcej.

Podczas sesji budżetowej niektórzy radni zarzucali, że zbyt mało realizuje Pan drobnych rzeczy, ważnych dla mieszkańców.

- Ta opinia nie ma nic wspólnego z prawdą. Niemal co miesiąc składam radnym informację o realizacji zadań bieżących i różnych przesunięciach w budżecie na ich finansowanie. O tych zadaniach piszemy w sprawozdaniach z wykonania budżetu. Tych drobnych rzeczy są tam setki. Sprawozdania są na stronie internetowej. Każdy może się z nimi zapoznać.

Padło też stwierdzenie, że zleca Pan prace remontowe czy inwestycyjne tylko w sołectwach czy osiedlach, które lubi. Rady Paweł Jasic publicznie powiedziały, że Salvatora Pan nie lubi.

- Jestem zaskoczony jego opinią i muszę to sprostować. Na osiedlu Salwator w tej kadencji wykonaliśmy wiele zadań za kilka milionów złotych. Rozbudowa ul. Dworcowej za ponad 2,3 mln zł, przebudowa odcinka ul. Waryńskiego za blisko 300 tys. zł, oświetlenie ul. Głowackiego i odcinka ul. Tuwima za 62 tys. zł, wykonanie nawierzchni na pętli autobusowej przy ul. Harcerskiej za ponad 40 tys. zł – to tylko część zrealizowanych zadań. Nigdy nie kieruję się sympatią czy antypatią, tylko realnymi potrzebami mieszkańców. Miasto i sołectwa traktuję po równo, zlecając zadania do wykonania zarówno w trzynastu trzebińskich osiedlach, jak i dziesięciu sołectwach.

Na koniec zapytam o zapowiadaną budowę obwodnicy miasta. Ostatnio niewiele o tym słycać.

- Przez kilkadziesiąt lat w tym temacie niewiele zrobiono. Tymczasem dzięki naszym staraniom właśnie w tej kadencji

powstała koncepcja budowy drogi, zadanie wpisano do rządowego programu budowy stu obwodnic, zlecono opracowanie studium sieciowego z elementami studium korytarzowego drogi. W tym roku gotowa ma być pełna dokumentacja. Jestem przekonany, że droga powstanie i to za pieniądze z budżetu państwa. Inwestorem jest Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, nie Gmina Trzebinia. Musimy też pamiętać, że inwestycja nie wszystkim się spodoba. Część osób się sprzeciwia. Czekamy na wiele, pewnie trudnych, rozmów, by przekonać tych nieprzekonanych. Zanim jednak do nich usiądziemy, chcę znać proponowany przebieg drogi właśnie po to, by nie wzbudzać niepotrzebnych emocji.

WYNIKI GŁOSOWANIA NAD REKORDOWYM INWESTYCYJNIE BUDŻETEM TRZEBINI:

ZA

Bożena Adamczyk, Mariusz Brzózka, Józef Dziedzic, Andrzej Gruszczyński, Wojciech Hajduk, Marek Harwes, Jarosław Kurdziel, Katarzyna Majewska, Robert Mendyk, Janusz Siemek, Jacek Woch

PRZECIWI

Barbara Dębiec, Halina Henc, Paweł Jasic, Marian Kokoszka, Waldermar Wszótek, Grzegorz Żuradzki

WSTRZYMALI SIĘ

Teresa Jarczyk, Tomasz Piszczek, Marta Skowronek, Piotr Szybalski

Również mieszkańcy będą architektami tej okolicy

Wkrótce mają się rozpocząć konsultacje w sprawie zagospodarowania liczącej około 27 ha działki w Górach Luszowskich.

Teren w Górach Luszowskich, w rejonie ulic Zielonej i Stojałowskiego, tuż przy granicy z sąsiednim Jaworzniem, formalnie stał się własnością Gminy. W grudniu burmistrz podpisał akt notarialny w tej sprawie. Kolejnym krokiem, jak zapowiada Jarosław Okoczek, będzie wyłonienie architekta, który przygotuje koncepcję zagospodarowania działki. Powstanie ona w porozumieniu z mieszkańcami. Konsultacje planowane są w pierwszym kwartale tego roku.

- Aby zacząć coś budować, najpierw trzeba mieć pomysł, który zostanie przelany na papier. Mieszkańcy mają podpowiedzieć, jakie funkcje powinny się tam znaleźć. Teren ma być przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe, sport, rekreację, zieleni, ale to architekt określi, gdzie konkretnie dana funkcja się znajdzie – mówi burmistrz Okoczek.

Teren trzeba też uzbroić i wytyczyć drogi dojazdowe. Jego urządzenie będzie kosztowne. Burmistrz jeszcze w ubiegłym roku wystąpił do Sejmu i Senatu z wnioskiem o przyjęcie dedykowanego Trzebinii programu, wzorowanego na Oświęcimskim Strategicznym Programie Rządowym, w którym zapisana zostanie wieloletnia pomoc rozwojowa dla Trzebini z budżetu państwa na odbu-

dowę infrastruktury czy zabudowę nowych terenów w związku z wyłączeniem z użytkowania obszarów zagrożonych.

Po wyborach parlamentarnych, jakie odbyły się w październiku 2023 roku, wystosował kolejny taki apel, adresując go do wszystkich posłów wybranych z naszego okręgu wyborczego.

- Wierzę, że parlamentarzyści pokażą swoje realne zaangażowanie w problemy, które są skutkiem nieodpowie-

dzialnych decyzji władz państwowych sprzed ćwierć wieku – podnosi Jarosław Okoczek.

Przypomnijmy, działkę w Górach Luszowskich o powierzchni około 27 ha Gmina wykupiła od Skarbu Państwa za ledwie za 1 proc. wartości tej ziemi. Było to możliwe dzięki osobistemu zaangażowaniu ówczesnego wojewody, a dziś posła Łukasza Kmity, który podjął działania w tym kierunku i wyraził zgodę na zbycie nieruchomości na rzecz gminy Trzebinia.

ENERGOOSZCZĘDNE DOMY Z DREWNA



PROJEKT • POZWOLENIE • BUDOWA

Reklama

DOMIX

domy pełne ciepła

www.domix.info.pl

32-546 Młoszowa
ul. Krakowska 217

tel. 503 137 468

Pary świętowały Diamentowe Gody

Nie ma jednej, sprawdzonej recepty na udany związek. Trzeba się kochać, szanować, umieć słuchać i rozmawiać ze sobą, wybaczać jeden drugiemu, a czasem nawet posprzeczać. Wiedzą coś o tym pary małżeńskie, obchodzące jubileusz 60-lecia zawarcia związku.

Z okazji Diamentowych Godów szanownych Jubilatów odwiedził burmistrz Jarosław Okoczek, wręczając im specjalne medale ufundowane przez Gminę. To były wyjątkowe spotkania, zarówno dla par małżeńskich, jak i samego burmistrza.

- Dla mnie to ogromne wyróżnienie, że mogę odznaczyć pary świętujące jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego. Rocznica ślubu to piękne święto, które przypieczętowało spędzone u boku bliskiej osoby lata. Dzielenie życia to niełatwa sztuka. Z okazji rocznicy życzę im kolejnych lat pełnych miłości, troski i wzajemnego zrozumienia – mówi Jarosław Okoczek.



Janina i Szczepan Pochroniowie z Młoszowej wraz z burmistrzem i zastępczynią kierownika USC



Zofia i Henryk Szkolakowie z Trzebini



Agata i Krzysztof Orłowszczy z Trzebini



Halina i Jan Brzószkowie z Myślachowic



Anna i Tadeusz Warzechowie z Trzebini



Halina i Jerzy Pająkowie z Myślachowic



Teresa i Ignacy Grębscy z Trzebini



Olga i Tadeusz Smółkowie z Trzebini



Krystyna i Franciszek Bogaczowie z Trzebini

W Dulowej będzie wygodny parking przy PKP

Teren przy przystanku kolejowym w Dulowej, gdzie mieszkańcy parkują samochody, z parkingiem obecnie niewiele ma wspólnego. Wkrótce ma się to zmienić.



Plac koło budynku przystanku kolejowego w Dulowej nie dość, że jest niewielki, to jeszcze pełno tam dziur i kolein

Przystanek PKP w Dulowej cieszy się coraz większą popularnością pasażerów kolei. Korzystają z niego nie tylko mieszkańcy tej wsi, ale również Karniowic, Psar i części Młoszowej. Wielu z nich dojeżdża do dworca samochodem i następnie przesiada się na pociąg. I tu pojawia się problem, bo plac koło budynku dworca nie dość, że jest niewielki, to jeszcze pełno tam dziur i kolein. Kierowcy często parkują w błocie.

To teren należący do kolei, zatem Gmina nie mogła inwestować w poprawę warunków postojowych. Mając na uwadze potrzeby mieszkańców, burmistrz podjął rozmowy z PKP w tej sprawie. Wsparty go w tym m.in. sołtyski: Karniowic - Franciszka Witoń oraz Dulowej

- Dorota Kołodziejska. Jak przyznaje ta druga, przez lata nic w tej sprawie nie drgnęło, a mieszkańcy wciąż interweniowali chcąc poprawienia warunków parkingowych. Dlatego temat budowy nowych miejsc postojowych to jedna z pierwszych rzeczy, jakimi się zajęta po objęciu funkcji gospodarza wsi.

Wszystko wskazuje na to, że wkrótce nowe miejsca parkingowe powstaną. PKP PLK S.A., po wcześniejszym zaprojektowaniu inwestycji, chce zrealizować to zadanie. Parking ma być gotowy najpóźniej w 2025 roku. Po jego wybudowaniu, zarząd nad obiektem przejmie Gmina Trzebinia, która będzie odpowiadała za jego bieżące utrzymanie. Burmistrz zaakceptował porozumienie w tej sprawie.

Trzebinia w obiektywie

Rynek w zimowej scenerii, kąpielisko Balaton, zalew Chechło, za-
bytkowe obiekty w gminie – najczęściej to fotografowali uczestnicy konkursu „Świąteczna Trzebinia – wygraj tablet pod choinkę”.



Zwycięzcy konkursu Amelia Cząstka, Magdalena Zielonka i Sylwia Łagan z nagrodami, które wręczyli burmistrz Jarosław Okoczek i radny Wojciech Hajduk podczas dorocznej Wigilii na Rynku

Do tegorocznej edycji konkursu zgłosiło się 21 mieszkańców gminy. Spośród przesłanych prac komisja konkursowa wybrała najlepsze. Kierowała się zgodnością zdjęć z tematyką konkursu, pomysłowością fotografa, brała po uwagę także jakość techniczną wykonanego zdjęcia, kadrowanie, światło, kolor oraz wartość artystyczną.

W tym roku I miejsce zdobyła Amelia Cząstka za ciekawe ujęcie Balatonu. II miejsce przyznano Magdalenie Zielonce, autorce fotografii Rynku w Trzebinie, z kolei III miejsce Sylwii Łagan, która sfotografowała Bazylikę Mniejszą w Trzebinie. Jury postanowiło także przyznać wyróżnienie za ujęcie Dworu Zieloniewskich Piotrowi Majcherczykowi.

Mistrzynie Małopolski

Zawodniczki ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Trzebini podczas wojewódzkich finałów w unihokeju dziewcząt zdobyły I miejsce. Znakomicie spisali się również chłopcy z samorządowej „trójki”, zdobywając II lokatę.



Zawodniczki ze Szkoły Podstawowej nr 3 zostały mistrzyniami Małopolski w unihokeju. Na zdjęciu z trenerem Pawłem Rajem. Fot. SP 3

Finały wojewódzkie w unihokeju w kategorii Igrzyska Dzieci odbyły się w grudniu w Nowym Targu. Wzięto w nich udział 8 najlepszych szkół z województwa małopolskiego. Powiat chrzanowski reprezentowała SP nr 3 w Trzebini, która okazała się najlepsza w całym województwie małopolskim. Gratulujemy!

Pomoc dla najbardziej potrzebujących



W styczniu wystartował program dopłaty do leków dla najbardziej potrzebujących mieszkańców gminy. To jedyna taka inicjatywa w regionie.

Realizacją programu zajmuje się Ośrodek Pomocy Społecznej w Trzebini i to tam należy składać wnioski o przyznanie pomocy finansowej na zakup leków. Mogą to robić osoby przewlekle chore oraz niepełnosprawne na podstawie orzeczeń ZUS lub zaświadczeń lekarskich. Ich dochody nie mogą jednak przekraczać 300 proc. ustawowego kryterium dochodowego. Muszą również okazać faktury potwierdzające zakup lekarstw zleconych przez lekarza. Jednorazowo mogą otrzymać nawet 400 zł. Z pomocy finansowej od gminy mogą skorzystać nawet dwa razy do roku, co w sumie daje nawet 800 zł dopłaty.

Z inicjatywą dopłaty do leków najbardziej potrzebującym mieszkańcom wyszedł burmistrz. Rada jednogłośnie poparła ten pomysł.

100 lat pani Marii!

- Mam naprawdę szczęśliwe życie – mówi Maria Grzybowska z Trzebini. 4 stycznia skończyła 100 lat.



Maria Grzybowska w towarzystwie synów z żonami oraz burmistrza Jarosława Okoczuła i Agnieszki Oczkowskiej, zastępczyni kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Trzebini

Setne urodziny świętowała w towarzystwie rodziny i przedstawicieli władz miasta. Jubilatka cieszy się dobrym zdrowiem. Chętnie ogląda telewizję, zwłaszcza teleturnieje, sięga też po gazety. Dobry humor jej nie opuszcza. Bardzo lubi ludzi. Przez wiele lat pracowała jako sprzedawczyni. Zawsze miała kontakt z drugim człowiekiem. Uwielbiała rozmowy z klientami. W czasie wojny pracowała w sklepie w gminie Babice, do którego dojeżdżała z Trzebini rowerem. Sprzedawała także w Górach Luszowskich. Przez lata była

kierownikiem sklepu przy ul. Kolejowej, w pobliżu dworca PKP. Bardzo dobrze wspomina ten czas.

- Zawsze z każdym chętnie porozmawiałam. Miałam wielu znajomych – wspomina stulatka.

Na pytanie, co pomaga jej w utrzymaniu tak dobrej formy, odpowiada wprost, że nigdy nie stosowała specjalnej diety. Je, na co ma ochotę. Z okazji urodzin symbolicznie napita się szampa.

- Mam naprawdę szczęśliwe życie – podkreśla.

Pani Maria urodziła się 4 stycznia 1924 roku w Trzebini i spędziła tu całe swoje życie. Pochodzi z Podbuczyny. W domu było ich siedmioro. W wieku 19 lat wyszła za mąż. Wraz z mężem zamieszkała przy ul. Tysiąclecia na osiedlu Wodna. Od kilku lat mieszka z najmłodszym synem Krzysztofem w Młoszowej. W sumie ma troje dzieci, także córkę Janinę, która jest najstarszą z całego rodzeństwa i syna Zdzisława. Doczekała ponadto ośmiu wnuków, siedmiu prawnuków i troje praprawnuków. Rodzina jest bardzo ze sobą zżyta.

Biblioteka zaprasza

18 stycznia – 17:00

Spotkanie Klubu Czytelniczego „Książka i Kawa”

19 stycznia – 17:00

Wieczór poetycko – muzyczny Piotra Majcherczyka „Každy dzień zostawia ślady”

26 stycznia – 17:00

Wernisaż wystawy prac uczniów Zespołu Szkół Techniczno – Usługowych w Trzebini

Każda środa – 15:30

Druty i szydełko, czyli spotkania dla lubiących robotki ręczne

Každy czwartek – 16:00

Nauka języka polskiego dla obywateli Ukrainy

5 lutego – 17:00

Spotkanie Klubu Numizmatycznego

Ferie zimowe w Bibliotece

9 lutego – 17:00–18:30

Bal karnawałowy

Dla dzieci w wieku od 7 do 12 lat. Obowiązują zapisy.

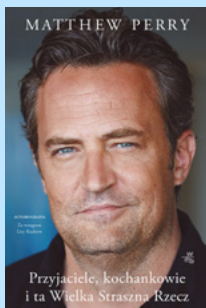
13 i 15 lutego oraz

20 i 22 lutego – 13:00–14:00

Warsztaty plastyczne

Dla dzieci w wieku od 7 do 12 lat. Obowiązują zapisy.

Więcej informacji w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży lub pod numerem telefonu 32 612 13 98 wew. 106



Przyjaciele, kochankowie i ta Wielka Straszna Rzecz - Matthew Perry

Po książkę sięgnęłam, kiedy pod koniec października świat obiegła wiadomość o nagłej śmierci Matthew Perry'ego. Autobiografia jest

smutnym świadectwem osoby, która przez wiele lat bawiła miliony ludzi swoim humorem i sarkazmem, ale jednocześnie zmagająca się z uzależnieniem od alkoholu i leków. Perry nie ukrywa swoich błędów i słabości. Pokazuje, jak trudno jest wyjść z nałogu i jak niszczy on relacje i karierę. Nie jest to książka pełna anegdot i ciekawostek z planu serialu „Przyjaciele”, choć nie brakuje tu wspomnień o współpracownikach i przyjaciółach. Jest to raczej szczerą i poruszającą opowieść o człowieku, który próbował znaleźć sens i szczęście w świecie, który go uwielbiał, ale też niszczył. Jest to książka o uwikłaniu w niemożliwą bitwę z nałogami, która nie ma zwycięzców, tylko ofiary. Ogromnym plusem jest to, że Perry nigdy nie oskarża, nie obwinia, tylko konkretnie pisze o swoich uczuciach, porzuceniu, obawach. Z typowym dla siebie poczuciem humoru i szczerością szczegółowo opisuje trwającą całe życie walkę z chorobą i to, co ją napędzało, pomimo posiadania „wszystkiego”.

Historia Perry'ego to doskonały przykład tego, jak bardzo może rozminąć się wyobrażenie z prawdą. Jak sam przyznał on i Chandler byli jednym i startowali dokładnie z tego samego punktu. Dwóch zakompleksionych, nieporadnych młodzińców, którzy pokrywali swoje niedostatki humorem i sarkazmem. Tylko że Chandler przez 10 sezonów serialu ewoluował, dojrzał, znalazł swoją drogę. A Matthew? U Matthew pojawiła się Ta Wielka Straszna Rzecz - uzależnienie. Tragiczna choroba, która stopniowo niszczyła mu życie, by finalnie je zabrać. Wszyscy byli zszokowani na wiadomość o jego śmierci, choć lektura autobiografii w pewien sposób ją zapowiada. Od lat portale plotkarskie snuły teorie, ale dopiero teraz wszyscy mogli bezpośrednio dowiedzieć się co przeżywał Perry. Mówi otwarcie o kolejnych stadiach popadania w alkoholizm i uzależnienie od leków, oraz innych środków. Dobitnie opisuje stan, w jakim się znajdował, całą gamę myśli i emocji, jakie mu towarzyszyły. Miał wszystko, ale nigdy nie czuł się wystarczający, zawsze czuł braki, niepokój, które próbował zagłuszyć alkoholem i inne używki. Jego życie to opis walki, opis staczania się i chwiejnego powstawania. Krótkich chwil, gdy był „czysty”, by potem za chwilę znów trafić na kolejny odwyk. To straszna opowieść o tym, jak bardzo człowiek nie jest w stanie zapano-

wać nad swoimi myślami, zachowaniami i nic nie jest w stanie go z tego stanu wyrwać. Żadne pieniądze, kobiety, sława, rodzina.

Pierwszą myślą po skończeniu autobiografii Matthew Perry'ego było to, że jest to list pożegnalny, brzmią tak zwłaszcza ostatnie rozdziały. Podsumowuje swoje życie, rozlicza się z tym, co było, wyraża żal, że nie ma żony i dzieci oraz dziękuje bliskim i przyjaciołom. Mówi w zawaolowany sposób „żegnajcie”. Trudno powiedzieć czy miał świadomość, że jego zrujnowane ciało zbyt wiele już nie znieśnie, czy miał jakiś plan. To już nieważne. Mam wrażenie, że gdybym czytała tę książkę przed śmiercią autora, to odbierałabym ją inaczej niż teraz. Byłaby opisem ciężkiej walki, ale zakończonej w jakimś stopniu sukcesem, wyjściem z nałogów, pogodzeniem się ze sobą, uspokojeniem, optymistycznym spojrzeniem w przyszłość. Czytając ze świadomością, że już go nie ma, czuje się smutek. To, co może wcześniej byłoby zabawne, teraz już nie jest. Czytane kilkakrotnie „powiniennem już nie żyć” nie ma w sobie mocy zwycięstwa.

Beata Miłska
Miejska Biblioteka Publiczna
im. Adama Asnyka w Trzebini